

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:

Na czwarty kwartał 1857 od 1go października do ostatniego grudnia:

na miejscu 3 złr. 45 kr.

z pocztą 4 złr. 30 kr.

Należność (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Księstwa Naddunajskie. — Grecya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Potwierdzenie statutow c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Towarzystwa kolei żelaznej Karola Ludwika.)

Potwierdzone najwyższem postanowieniem na dniu 1. sierpnia b. r. statuta c. k. uprzywil. galicyjskiego Towarzystwa kolei żelaznej Karola Ludwika, podaje niniejszem do wiadomości powszechnej c. k. niższo-austriackie namiestnictwo z polecenia c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z 2. września 1857 l. 8436.

Wiedeń, 5. września 1857.

Statuta.

Rozdział I.

Zamiar, imię, siedziba i trwałość Towarzystwa.

§. 1. Zawiazanie Towarzystwa.

Na zasadzie najwyższego dokumentu koncesyi ddo Kremona 3. marca 1857, przyłączonego tu w kopii autentycznej, zawiązują za najwyższem potwierdzeniem bezimienne towarzystwo, które się będzie składać ze wszystkich właścicieli akcyi, mających się wydać według przepisów tych statutow:

1. Książę Leo Sapieha, jako pierwszy kompetent do koncesyi i przyłączający się do niego jako założyciele: Władysław hrabia Badeni, Józef hrabia Baworowski, Włodzimierz Borkowski, Józef Breuer, Włodzimierz hrabia Dzieduszycki, Stanisław hrabia Gołuchowski, Maurycy Haber, Karol książę Jabłonowski, Wincenty Kirchmeyer, Kazimierz hrabia Krasiecki, Kazimierz hrabia Lanckoroński, Kajetan hrabia Lewicki, Jerzy Henryk książę Lubomirski, M. Rachmiel Mises, Kalixt książę Poniński, Alfred hrabia Potocki, Adam hrabia Potocki, Władysław książę Sanguszko, Adam książę Sapieha, Edward hrabia Stachuński, Henryk hrabia Wodzicki, Wit hrabia Zeleniński, i przyjęli przez nich na zasadzie artykułu 22 dokumentu koncesyjnego współzałożyciele:

2. c. k. uprzywil. kredytowy instytut handlu i przemysłu;

3. c. k. powsz. uprzywil. północna kolej żelazna Cesarza Ferdynanda;

4. S. M. Rothschild;

5. Leopold Lämle;

6. Edward Todesco.

§. 2. Zamiar.

Zamiarem Towarzystwa jest budowanie i zarząd kolei żelaznych, do których budowania i zarządu nadane jest najlaskawiej właścicielom koncesyi §. 1. wspomnianego dokumentu upoważnienie, albo na które Towarzystwu nadal najwyższe pozwolenie nadane będzie.

§. 3. Firma.

Towarzystwo nosi nazwę: „c. k. uprzywilejowana galicyjska kolej żelazna Karola Ludwika.” Firma ta będzie zapisana w protokół w sposób prawem przepisany.

§. 4. Siedziba.

Siedziba Towarzystwa jest w Wiedniu z agenturami według potrzeby w kraju i za granicą.

§. 5. Trwałość.

Towarzystwo zaczyna z dniem ukonstytuowania się, a kończy z upływem koncesyi nadanej. Nim Towarzystwo przystąpi do ogłoszenia, że jest ukonstytuowanym, należy się wykazać wpłatą trzy-

dzieści procent kapitału akcyjnego w kwocie 40 milionów reńskich (§. 7.)

Rozdział II.

Przeniesienie koncesyi.

§. 6. Przeniesienie.

Wymienieni w §. 1. koncesyonaryusze i założyciele przenoszą na Towarzystwo bez wyjątku i zastrzeżenia wszelkie prawa, które nabyli wspomnianym dokumentem koncesyi z dnia 3. marca 1857.

Na mocy tego przeniesienia wstępuje Towarzystwo od tego czasu, w którym jest dopełniony przepisany w §. 5. warunek jego ukonstytuowania, jako prawny następca w miejsce koncesyonaryuszów i założycieli z obowiązkiem, uczynić zadość wszystkim z dokumentu koncesyjnego wynikającym warunkom i zobowiązaniom.

Opędzone przez koncesyonaryuszów uprzednie wydatki będą Towarzystwu policzone, a po sprawdzeniu tych wydatków wynagrodzi je Towarzystwo.

Rozdział III.

Fundusz Towarzystwa, akcyje, wpłaty.

§. 7. Akcyje.

Fundusz Towarzystwa wyznaczony jest na 54 milionów reńskich mon. konw., i składa się z 270.000 akcyi po 200 złr., z których uprzednio tylko 200.000 od nr. 1—200.000 natychmiast wydane będą.

Na przypadek emisji dalszych akcyi w kwocie 14 milionów reńskich od nr. 200.000—270.000, na co jeneralnemu zgromadzeniu decyzyja przysłuży pobieranie *al pari*, zastrzega się właścicielom akcyi wprzódki wydanych w miarę ich posiadania. W postanowieniu tej emisji należy oraz wyznaczyć termin przypadłości, dokąd przysłużyć ma to prawo właścicielom akcyi wprzódki emitowanych. Ale ta późniejsza emisya akcyi może dopiero wtenczas nastąpić, gdy 50% dawniejszych akcyi wpłacony będzie. Akcyje będą wydawane według załączonego formularza.

Fundusz przedsiębiorstwa może być podwyższony na wniosek rady administracyjnej za uchwałą jeneralnego zgromadzenia wydaniem nowych akcyi pod zastrzeżeniem najwyższego potwierdzenia, jeżeliby potrzeby Towarzystwa wymagały powiększenia funduszu.

Gdy będzie wpłacony 50 procent całego kapitału, może rada administracyjna proponować na zgromadzeniu jeneralnem emisję obligacyi prioritatis, a w razie przyzwolenia emitować do tej kwoty i po tej stopie procentowej, jaką administracyja państwa na osobną prośbę przedsiębiorstwa potwierdzi. (§. 24. dokumentu koncesyi).

§. 8. Udział akcyi w majątku i zysku.

Każda akcyja nadaje prawo do stosownego udziału w majątku Towarzystwa i w przychodach przedsiębiorstwa.

§. 9. Wydawanie i przenoszenie akcyi.

Po skutecznionej wpłacie 30 procent będą uprawnionym wydawane akcyje opiekujące albo na oddawcę, albo stosownie do żądania na imię właściciela. Własność pierwszych nadaje się samem wydaniem, przenoszenie zaś akcyi opiekujących na pewne imiona, ma się odbywać za pomocą załączonej do akcyi cesyi, którą na akcyi samej zapisać można.

§. 10. Sposoby wpłat.

Dalszych rat wpłaty, z których każda w żadnym razie nie może wynosić więcej jak 10 procent, będzie zapowiadać każdorazowa rada administracyjna obwieszczeniem w oznaczonych §. 54. dziennikach publicznych; ogłoszenie tej odezwy musi jednak nastąpić najmniej dwoma miesiącami przed mającym się wyznaczyć każdą razą najpóźniejszym terminem płacenia.

Pierwsi podpisywacze kapitału Towarzystwa ręczą Towarzystwu nawet w przypadku przeniesienia swych praw na kogo innego za wpłatę 30 procent swego akcyjnego udziału; gdy zaś ta pierw-

sza wpłata zostanie uskuteczniiona, nie potrzebują już ręczyć akcyonariusze pierwotni, za dalsze wpłaty odstąpionych na innych właścicieli akcyi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Reskrypt Jego Mości Cesarza. — Manewry. — Książę Sindu. — Poseł tunetański odjechał. — Wiadomości bieżące. — Ulaskawienie. — Mianowanie.)

Wiedeń, 11. września. Jego c. k. apost. Mość wydał następujące pismo własnoręczne do J. M. najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta, c. k. jeneralnego gubernatora Węgier:

„Kochany kuzynie, Arcyksiężu Albrechcie! Podczas mojej odbytej już w tej chwili podróży po najzupełniejszej części mego królestwa Węgierskiego natrafiałem wszędzie u wszystkich plemion zamieszkujących je ludów jaknajwyższe oznaki wiernego przywiązania i odebrałem liczne, częstokroć świetne, zawsze najszczerze dowody prawej uległości i wierności szczerzej.“

„Spostrzegłem przytem z radością, jak wiele postąpił kraj od czasu mej ostatniej podróży przed pięciu laty, i ztąd też przyszedłem do przekonania, że moje organiczne rozporządzenia z d. 31go grudnia 1851, wprowadzone w wykonanie po wytrawnym namyśle i z uwzględnieniem szczególnych stosunków kraju, przyczyniły się wielce do jego wzrostu i rozwoju.“

„Niezawodną też żywię nadzieję, że przy mnożących się ciągle środkach zarobku i obrotu handlowego, przy zupełnem ubezpieczeniu porządku i stosunków majątkowych, przy coraz większym rozwoju i wydoskonaleniu się zaprowadzonego organizmu, pożądanym ten wpływ na przyszłość w coraz zbawienniejszych objawi się skutkach.“

„Wierny głównym zasadom, które mi dotąd w rządach moich przewodniczyły, pragnę, aby powszechnie zjednały sobie uznanie i aby wszystkie organa moich rządów ściśle się według nich zastosoowywały.“

„Będzie też przytem ciągle mem usilnem staraniem, aby wszystkie różne plemiona ludności zachowały swą narodowość odrębną i aby każdy język przynależnych doznawał względów.“

„Tobie, kochany kuzynie, składam najszczerzą podziękę za poświęcenie i ogłębność, z jaką rządzisz powierzonom Ci królestwem. Polecam Ci zarazem wyrazić moje szczególne względy wszystkim władzom krajowym, które wśród mnogich trudności odpowiadały wiernie i gorliwie swoim obowiązkom; tuszę też, że i na przyszłość wszelkich przyłożą starań, aby moje szczerze chęci dla dobra kraju i mieszkańców trwale i wszechstronnie wprowadzić w wykonanie.“

„Laxenburg, 9. sierpnia 1857.

Franciszek Józef m. p.“

— Dnia wczorajszego była w obozie pod Wimpasing wielka manewra, na której znajdowało się kilku członków najwyższego dworu.

— Na manewrze polowej z ogniem, która odbyła się 9. zrana na placu musztry pod Schmelz, znajdowali się Jego Mość Cesarz i Ich Cesarzew. MM. Arcyksiężęta. Manewra skończyła się o godzinie 10tej, a potem udzielał Jego Mość Cesarz licznych audyencji w c. k. burgu.

— Ces. rosyjski ambasador przy dworze tutejszym baron Budberg został przed kilkoma dniami wezwany telegrafem na dwór cesarski do Warszawy, a dziś spodziewany jest z powrotem.

— Indyjski książę z Sindu Murad Chan odjechał wczoraj zrana koleją południową do Tryestu, zkąd udaje się do Indyi.

— Tunetański poseł jenerał Tappa-Sappa odjechał wczoraj z dworem swoim na Tryest do Tunetu.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem ddto. Erlau 4. września opuścić najlaskawiej czterem więzniom tamtejszego domu karnego całkowitą karę, a oprócz tego kazał wiceprezydentowi koszyckiego oddziału namiestnictwa kawalerowi Poche doręczyć 1000 złr. m. k. do rozdania pomiędzy ubogich.

— Jego Excelencyja minister spraw wewnętrznych mianował w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości przełożonego magistratu w Gorlicach Edwarda Nowosielskiego adjunktem urzędu powiatowego w Krakowskim okręgu administracyjnym.

Hiszpania.

(Arsenał w Ferrol.)

Arsenał w Ferrol jest od dawna jednym z najważniejszych w Hiszpanii, i z wielką gorliwością pracują już od kilku lat nad jego restauracją i rozszerzeniem. Jeszcze w roku 1846 gmachy jego przedstawiały widok gruzów. Dachy były pozapadane, dawne szopy do budowania poburzone, a przepyszna ludwisarnia wzdłuż zachodniego muru leżała w gruzach; stały tylko zbudowane za Karola III. z granitu zewnętrzne mury i nadbrzeża. Od kilku lat zmieniło się to wszystko. Zaczęto od wysuszenia miejsc zapadłych, potem przystąpiono do założenia nowych doków. Zrestaurowano także kuźnie i ludwisarnie, podobnież lokale dla zagłowników, zbrojownie i kasarnie. Oprócz tego wzniesiono mur, który dzieli miasto od fortecy, to samo dwie wielkie szopy na skład zasobów drzewa i prochownię. Nakoniec urządzono także lubo z niejaką trudnością warsztaty do budowania maszyn, które są w stanie zaopatrzyć królewskie paropływy we wszelkie uzbrojenie. W roku 1853 zatrudniano w warsztatach w Ferrol 1600 robotników. Wydatki miesięczne wynosiły 8000 piastrow, nielicząc w to kosztów administracji, płacy oficerów i t. d. Te ostatnie wydatki wynosiły rocznie 40.000 piastrow. Zasób budulcu był 2.160.000 stóp kubicznych. Płótno żaglowe i liny sprowadzano z Kartginy; kotwice i

łańcuchy kuto w samem Ferrolu. Załoga wynosiła 500 piechoty a 600 ludzi marynarki i artylerji. Zupełnie zostały uzbrojone w rzeczonym roku „Bey Francisco“ o 84 działach, awizowy parowiec „Narvaez“ o 140 działach, bryg „Habanero“ i transportowy okręt „Nina;“ nakoniec budowano jeszcze fregatę „Baylen“ i dwa parowce.

Anglia.

(Modły publiczne. — Wojska do Indyi. — Doniesienia z podróży Królowy. — Telegraf do Indyi.)

Londyn, 8. września. Biskup z Ripon wydał okólnik do duchowieństwa swej dyecezyi z wezwaniem, ażeby zrana i wieczór odprawiano po kościołach modły o ocalenie Anglików w Indyach. Za jego przykładem idą wszyscy inni biskupi.

— Paropływ transportowy „Hydaspes“ przybył wczoraj z Woolwichu, by zabrać 3 baterje i kompanię artylerji konnej do Indyi.

— Zwiedzając festyn ludu klanów północnych w Breamar wystąpiła Królowa i najstarsza królowna w tartanie a i książę Albert przywdział górski strój narodowy. Pomiedzy przewodzcami klanów znajdowali się kapitan Ferguharson, earl of Fife i wicehrabia Macduff. W igrzyskach brały udział klany Duff, Farguharson, Forbes i Ogilvie. Same igrzyska zajmują lud w wysokim stopniu, szczególnie cenią w nich popisy rzadkiej siły męskiej. Pewien goral imieniem Grzegorz M'Gregor rzucił kamieniem wagi 28½ funta na 25 stóp pięć cali w odległość, inny znowu goral M. Hardy rzucił młotem o 16 funt. wagi na 72½ stopy daleko.

— Dziennik tygodniowy *Economiste* podaje następujące doniesienie: Na kilka jeszcze miesięcy przed wybuchem rokoszu w Indyach, wszedł rząd angielski w układy, aby telegrafem połączyć kolonie z Anglią. Podwodnym telegrafem do Cagliari wskazał rząd sardyński przed dwoma laty najwłaściwszą drogę na Malte. W samej rzeczy przybyły ostatnie wiadomości z Indyi na Cagliari o wiele wcześniej niż na Tryest i Marsylię. Przed kilką też miesiącami zawarł rząd angielski ugodę z towarzystwem elektrycznego telegrafu na morzu śródziemnem, które się zobowiązało założyć linię podwodną z Cagliari do Malty a z Corfu do Malty. Prace około tego rozpoczyna się w najkrótszym czasie, a za kilka tygodni można będzie poczęt indyjską otrzymać zaraz po jej przybyciu do Malty. W powód tego wyszedł także od rządu austriackiego projekt, aby z Raguzy pociągnąć linię na Korfu do Alexandryi. Słychać, że w tym względzie stanie niebawem stanowcza uгода między towarzystwem a rządem austriackim. W takim razie mogłaby linia raguzka być zupełnie ukończoną do przyszłej wiosny. Jest zatem nadzieja, że z początkiem przyszłego roku zawiąże się telegraficzna komunikacya między Anglią i Alexandryą, a ztąd potrzebować będą wiadomości z Anglii do Bombaju tylko dni czternaście. W przeciągu sześciu tygodni nastąpi połączenie z Malte, w przeciągu sześciu miesięcy z Alexandryą. Z Alexandryi pozostałoby doprowadzić drut jeszcze do Kurrachec, do czego rząd wszelkim ochotnym przedsięwzięciom z jak skuteczniejszą pospieszy pomocą.

Francya.

(Z obozu pod Chalons. — Książę Napoleon do Turynu. — Cesarz w Metz spodziewany. — Dary Cesarza Napoleona. — Wiadomości bieżące. — Robotnicy do Rostowa. — Głosy za kanałem Suez. — Doniesienia z Nowej Kaledonii.)

Paryż, 8. września. Ostatnie urzędowe raporta z obozu pod Chalons opisują wielkie manewry, jakie odbyły się wczoraj pod naczelnem dowództwem Cesarza. Prawie cała armia miała w nich udział, a działano tak, jak gdyby nieprzyjaciół znajdował się w pobliżu i miał atakować obóz od strony Suippes. Wojska uprzedziły ten atak i opuściły obóz o 11. godzinie zrana. Cesarz podziela osobiście wszelkie trudy armii, ale przytem nieusuwa się także od zabaw. Ostatniej soboty był na pierwszym przedstawieniu trupy teatru „du prince impérial“, złożonej z grenadierów pierwszego pułku. Jego Ces. Mość chwalił artystów i ofiarował im znaczną sumę pieniędzy.

— Książę Napoleon udaje się w listopadzie do Turynu, na zaproszenie Króla Wiktora Emanuela.

— Jak donosi *Independant de la Moselle* spodziewany jest Cesarz 26. września w Metz, i do tamtejszego arsenału artylerji nadeszły już odnośne rozkazy.

— Pod napisem „Statuta domów Cesarza Napoleona“ ogłasza *Monitor* dekret cesarski z d. 14. sierpnia, który wszystkim poprzedniejsze o tej sprawie uchwały i rozporządzenia w jeden obszerny łączy statut. Główne punkta nowego dekretu są postępujące. Domy Cesarza Napoleona przeznaczone na wychowanie córek członków legii honorowej składać się będą pod opieką wielkiego kanclerza legii honorowej z zakładu wychowawczego w St. Denis i z dwóch domów filialnych w Ecouen i Des Loges. W głównym domu w St. Denis będzie 400 miejsc wolnych, w obydwóch domach przyboecznych po 200. Do domu głównego wejdą tylko ślubne córki takich członków legii honorowej, którzy mieli przynajmniej stopień kapitana lub piastowali odpowiedni urząd cywilny. Córki członków legii honorowej niższych stopni aż do prostych żołnierzy będą pomieszczone w dwóch domach ubocznych. Żadna rodzina nie może uzyskać dla siebie więcej jak jedno miejsce. W głównym domu będzie oprócz tego 50 miejsc płatnych, w dwóch domach ubocznych tylko 40, ale i takie miejsca płatne mogą otrzymać tylko córki, wnuczki, siostry i siostrzenice członków legii honorowej. Uczennice będą pobierać naukę czytania, pisania, rachunków, gramatyki, historii, geografii,

kosmografii, botaniki i tańców, a przy własnej ochocie także muzyki i rysunków. Zwierzchnictwo spoczywać będzie w ręku 5 przełożonych, dwunastu dam pierwszej, trzydziestu dwu drugiej klasy, dziesięciu dam i dziesięciu panien na nowicyacie, tudzież dziesięciu aspirantek nowicyatu. Pierwsza przełożona pobierać będzie płacę 9000 fr., inne po 2000 fr., damy pierwszej klasy po 1200, a damy drugiej klasy po 800 fr. Domy filialne zakładu Cesarza Napoleona w St. Denis stoją pod zarządem kongregacyi Matki Boskiej.

— Z Marsylii telegrafują, że zakupiony na rachunek pewnego rosyjskiego towarzystwa okręt „Solis“, odpłynął z maszynami, robotnikami i materiałem towarzystwa do Rostowa nad Donem.

— Rady jeneralne objawiają się coraz powszechniej za projektem p. Lesseps względem przekopania międzymorza Suez.

— Według doniesienia z Porte de France z Nowej Kaledonii pod d. 20. maja, zawinął na wyspę paropływem „Styx“ kapitan okrętowy Dubouzet, gubernator francuskich posiadłości u cichego Oceana. Ma on zlecenie oglądać wszystkie punkta wyspy, czy nie dałaby się w tych stronach założyć nowa osada karna.

Szwajcarya.

(Spory względem kolei orońskiej. — Komisya graniczna. — Próby na kolei. — Zagodzenie sporów religijnych.)

— **Berna.** 6. września. *Gazeta berneńska* pisze: „Uchwały rady federacyjnej przeciw postępowaniu rady kantonu Waadt w sprawie kolei orońskiej dowodzą, że władza federacyjna postanowiła wreszcie użyć całej powagi swojej, by utrzymać znaczenie swego stanowiska. Jak dziś rzeczy stoją, pochwali bez wątpienia każdy to postępowanie rady federacyjnej, z wyjątkiem tylko pewnej części kantonu Waadt i kilku właścicieli kolei żelaznych. Jeśli kanton Waadt nieuczyni zadość rozporządzeniom rady federacyjnej, zostaną najpierw wysłani komisarze federacyjni; gdyby zaś i ci nie niewskórali, musianooby, chociaż niechętnie, uciec się do ostatecznych środków.“

— Na ostatniem posiedzeniu zajmowała się rada federacyjna kilku ważnemi kwestyami względem spisów granicznych między Austryą i kantonem gryzońskim w dolinach Val-di-Lei i Münsterthal.

— Wielka rada fryburska żąda, ażeby także protestantom nadawano posady profesorów.

— Dyrekcyja centralnej kolei wyznaczyła w nagrodę 1000 fr. za odkrycie kilku nizezemników, którzy w niedzielę, 23. sierpnia w okolicy Murgenthal narzucali w chwili przyjazdu pociągu berneńskiego sztab żelaznych, drwa i kamieni na kolej, tak że na prze-strzeni 50 stóp została przerwana jazda.

— Nowa rada kantonu Wallis poświęca teraz całą uwagę religijnym i moralnym stosunkom kantonu. Mianowicie chciałyby zatrzeć rozdwojenie wywołane między kościołem i państwem w roku 1848, i wezwwała biskupa z Sitten, ażeby wszedł z nią w układy dla zagodzenia wszelkich nieporozumień. Rząd z roku 1848 kazał jak wiadomo, sprzedać przymusowo część dóbr kościelnych, chociaż wspomniany biskup, kapituła duchowna w Sitten i opactwa Śgo Bernarda i Śgo Maurycego protestowały przeciw temu. Na dowód, że rada kantonu pragnie zawiązać przyjaźniejsze stosunki z kościołem, niż rząd poprzedni, uchwalono oprócz tego przedłożyć biskupowi wypracowany świeżo projekt organizacji szkół, ażeby ocenił moralną i religijną jego wartość i objawił przy tej sposobności swoje życzenia.

Włochy.

(Aresztacye piemontekie. — Sąd wojenny w Genuy. — Sprawa turyńska z Rzymem. — Uświatnienie powrotu Ojca S. — Ułaskawienia w Neapolu.)

Gazeta tryestyńska podaje następujące bliższe szczegóły co do ostatnich aresztacyi pomiędzy emigrantami w Genui i Turynie:

„Wielu z uwięzionych ostatniemi czasy powróciło już na wolność, względem zatrzymanych pod strażą ma rząd dokładnych zasięgnąć informacji; zamierza bowiem wszystkich tych wydalić z kraju, którzy nie wywiodą się dostatecznie tak co do swego zatrudnienia jakoteż co do środków utrzymania. Wielu emigrantów politycznych co wplątani w proces ostatnich wypadków, dla braku tylko dowodów wyszli z więzienia i zostaną wydaleny z granic sardyńskich. Kilka z nich odpłynęło już temi dniami z Genui do Tunetu. Wymieniają między nimi znanego socyalistę francuskiego Teofila Gilbert, tudzież dwóch zwolenników Mazziniego, wychodźców toskańskich Fillii i Senzi.

Słychać także, że gabinet turyński przyrzekł rządowi neapolitańskiemu wydalić podobnie 27 wychodźców neapolitańskich, podejrzanych o tajne knowanie przeciw Neapolowi; ale *Indep. Belge* nie daje wiary temu doniesieniu.

Sąd wojenny w Genui skazał dozorców warowni „Diamante“ na ośmioletnie więzienie wojskowe; żołnierz, co podczas napadu stał na straży, uwolniony.

Rzym. 31. sierpnia. Jeśli nieporozumienie między Rzymem a Sardinią codziennie staje się drażliwszem, to jedyna w tem wina stronnictwa, którego programem jest ciągła wojna z Austryą, dążenie z wszelkich sił do rewolucyi narodowej i połączenia Włoch w jedno państwo. Z temwszystkiem znachodzą się przecież tak w Rzymie jak i w Turynie ludzie z wpływem, którym pojednanie obu dwu stron szczerze leży na sercu. W poufnych kołach dyplomatycznych,

zrobiono uwagę, że najtrudniej byłoby porozumieć się z Rzymem co do wynagrodzenia za sprzedane dobra kościelne. Na to miało nastąpić zarówno poufne oświadczenie, że rząd sardyński nie odmówiłby zapisów na konsolidowany dług państwa.

Na uświatnienie dnia powrotu Jego Świątobliwości, przeznaczył książę Borghese 600 skudów, aby kilka ubogich rzymskich dziewcząt nieposzlakowanych obyczajów zaopatrzyć przy zameczku w potrzebne sprzęty domowe. Oprócz tego będą losować 50 losów po 25 skudów na korzyść ubogich pracowitych dziewcząt, które co tydzień wnosily małe wkładki do kasy oszczędności. Wielu innych także zamożnych mieszkańców przyczyniło się z swojej strony, aby dzień powrotu Papieża uświatnić nadzwyczajnemi uczynkami miłości chrześcijańskiej.

— Jego Mość Król Neapolu ułaskawił pewnego małoletniego jeszcze więźnia, którego skazał na śmierć sąd wojenny w Palermie, na 17 letnie więzienie, a innemu w Mesynie zamienił karę śmierci na doczesne więzienie w domu poprawy.

Niemiec.

(Wyszczególnienia. — Posel pruski w Wiedniu występuje ze służby.)

Berlin. 9. września. Jego Mość Król pruski nadał ochmistrowi dworu Jego c. k. Apost. Mości, tajnemu radcy i szambelanowi hrabiemu Kuefstein, fml. hrabiemu Nobili, ochmistrowi dworu Jej Mości Cesarzowej austriackiej, order Orła czerwonego 1. klasy. Dotychczasowy posel pruski w Wiedniu hr. Arnim-Heinrichdorf, został na własną prośbę uwolniony od tego urzędu, i Jego Mość Król mianował go wielkim kuchmistrem dworu.

Dania.

(Przypadek w zatoce.)

Z **Kopenhagi** donoszą pod dniem 6. września: Dnia wczorajszego wieczór zetknął się francuski paropływ „Albert“, płynący do Petersburga w tutejszej zatoce z płynącym do Newcastle paropływem „Chanticeer“. Paropływ „Albert“ zatonął z całym swym kosztownym ładunkiem; podróżnych i załogę uratowano.

Księstwa Naddunajskie.

(Kary za nadużycie władzy. — Wybory.)

Z **Jass** donoszą telegrafem z 8. września: Multański minister spraw wewnętrznych p. Bazyli Ghika i siedmiu prefektów zostali usunięci za nadużycie władzy. — Wybory postępują spieszenie i spokojnie.

Bukareszt. 31. sierpnia. Rozporządzeniem księcia Kaimakama został termin reklamacyi przeciw wyborom, a tem samem akt wyborów na Wołoszczyźnie odroczony na 10 dni.

Grecya.

(Doniesienia z nad granie tureckich.)

Z **Aten** nadeszły do Tryestu doniesienia z 30. sierpnia: Grecy uważają się mocno na turecką administracyę w Tesalii i Epirze; usiłowania austriackiego i angielskiego konzula w Janinie, by jeneralgubernatora Emin Baszę skłonić do łagodniejszego postępowania z Rajami, były bezskuteczne i może przyjdzie do tego, że Porta niebędzie już w stanie w przyjaźnej drodze zaradzić możliwym zamachom powstańczym. Już nawet wydarzają się tu i ówdzie przykłady jawnego oporu i walki z rządem; tak między innemi znany z powstania w roku 1854, a potem amnestyowany dowódzca geryłów, Skalzojanni, żył przez długi czas spokojnie w Radowicach, ale wkońcu oburzony prześladowaniem, które zagrażało jego wolności a nawet życiu, zebrał bandę stronników i rozpoczął nanowo walkę geryłów z wojskiem tureckim, przyprowadzając je o znaczne straty.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest. 11. września. Pospiesznym pociągiem przybyli tu zeszłej nocy hrabina Molina, hrabia Montemolin z dworem i ambasador turecki z Wiednia.

Medyolan. 8. września. Wczoraj była u Jego Cesarzew. Mości Arcyksięcia świetna uczta na cześć bawiącego tu Króla belgijskiego.

Medyolan. 9. września. *Gazzetta uffiziale* ogłasza najwyższe potwierdzenie banku dyskontowego w Medyolanie.

Paryż. 10. września. Wczoraj wieczór renta 3% 66.95. — Najstarszy syn ministra Fould wypadł z powozu i zranił się niebezpiecznie. Jak donosi *Monitor*, spodziewany jest książę Cambridge w obozie pod Chalons. *Pays* donosi: Kapitan paropływu „Cagliari“ został uwolniony, ale zatrzymano go jeszcze na świadka.

Paryż. 11. września. Wczoraj wieczór renta 3% 66.95. — Jak słychać, chce towarzystwo „Credit mobilier“ wytoczyć proces dziennikowi *Times* za gwałtowną zaczepkę. Założony został drut elektryczny z Algieru do Tentandy w Sardynii.

Itzehoe. 9. września. Na tajnem posiedzeniu przyjęty został wniosek wydziału względem konstytucyi 46 głosami przeciw 2. Borgum wstrzymał się od głosowania a wkońcu protestował przeciw uchwałom.

Warszawa, 9. września. Cesarz Alexander był wczoraj w Skierniewicach a dziś odjechał do Nowej Alexandryi. Jutro udaje się do Iwangorodu, pojutrze będzie bal u księcia Namiestnika. W sobotę nastąpi dalsza podróż do Modlina a w niedzielę za granicę.

Konstantynopol, 5. września. (Pocztą przywieziona do Tryestu paropływem Lloyd'a „Vulcan“). Herby na hotelach ambasady rosyjskiej i francuskiej zostały znowu odsłonięte. Zamiast Reszyda Baszy został Fuad Basza mianowany prezydentem tanzymatu. Pożar zniszczył wczoraj część ulicy wiodącej z Pery do Galaty. Z Heratu ustąpili Persowie; po odejściu ich wojsk wybuchły zaburzenia między Szytami i Sunitami; pierwsi wzywali napowrót generała Murad Mirzę, ale Persowie niechcieli powrócić.

Kurs lwowski.

Dnia 12. września.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	45	4	48
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyj zł. rosyjski	„ „	8	18	8	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	31½	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	kuponów	81	30	81	52
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne }		78	40	79	9
5% Pożyczka narodowa		82	30	83	15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. września o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83½ — 83½. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95 — 95½. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95½ — 96. Obligacje długu państwa 5% 81½ — 81½. det. 4½% 71 — 71½. det. 4% 64½ — 64½. detto 3% 50½ — 51. detto 2½% 40½ — 41. detto 1% 16½ — 16½. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94½ — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88½ — 88½. detto węgier. 79½ — 80. detto galic. i siedmiogr. 78½ — 79. detto innych krajów koron. 85 — 87. Oblig. bank. 2½% 63 — 63½. Pożyczka loter. z r. 1834 334 — 335. Detto z roku 1839 142½ — 142½. Detto z r. 1854 108 — 108½. Renty Como 16½ — 16½. Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% 85½ — 86. — Glognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 86½ — 87. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 107 — 108. Akcje bank. narodowego 962 — 964. Akcje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 208½ — 209. Akcje niż. austr. tow. eskomp. 122½ — 122½. Detto Budżyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 233 — 234. Detto półn. kolei 170 — 170½. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 261 — 261½. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100½ — 100½. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 101½ — 102. Detto ciszańskiej kolei żel. 100½ — 100½. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 243 — 243½. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 183½ — 184. Detto losy tryest. 104½ — 104½. Detto tow. żegl. parowej 544 — 545. Detto 13. wydania — — —. Detto Lloyd'a 368 — 370. Peszt. mostu łańcuch. 70 — 71. Akcje młyna parowego wiedeń. 72 — 74. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 24. Detto 2. wydania 30 — 32. Esterhazego losy 40 złr. 84 — 84½. Windischgrätz losy 27½ — 27½. Waldsteina losy 28 — 28½. Keglevicha losy 14½ — 14½. Ks. Salma losy 43½ — 43½. St. Genois 38½ — 38½. Palfego losy 41 — 41½. Clarego 39½ — 40.

Amsterdam 2 m. 87 — Augsburg Uzo 105¼ t. — Bukareszt 31 T. 265. Konstantynopol 31 T. 470. — Frankfurt 3 m. 104½ t. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. 103½. — Londyn 3 m. 10 — 11. — Medyolan 2 m. 103½. — Paryż 2 m. 121½. — Cesarzskich ważnych dukatów agio 7½. — Napoleons'dor 8 9½ — 10. Angielskie Sover. 10 — 17. — Imperyjal Ros. 8 24 — 8 25.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 12. września.

Oblig. długu państwa 5% 80½ — 80½; 4½% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; 2½% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr.

—; z r. 1839 142. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcje bank. 960. Akcje kolei półn. 1675. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd 367½. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcje niższ. austr. Towarzystwa eskomp. 500 złr. — złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 105¼ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 104½ 2 m. Hamburg 77 2 m. Liwurna — 2 m. — Londyn 10 — 11. 2 m. Medyolan —. Marsylia 121½. Paryż 121½. Bukareszt 265. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7½. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. 79½; detto galicyjskie —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 108. Pożyczka narodowa 83½. C. k. austr. akcje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcje c. k. uprzyw. wil. zakładu kredyt. 205. Hypotekar. listy zastawne —. Akcje zachodniej kolei żelaznej 200½.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. września.

PP. Czihak Albin, z Paryża. — Gojan Jerzy, z Czerniowiec. — Jakubowski Seweryn, z Wiednia. — Karasaty Jerzy i Radziejowski Ed., z Krakowa. — Kuchalski Narcyz, z Żurawicy. — Łokucijowski Ludw., z Łukawicy. — Mańkowski Seweryn, z Łuczyc. — Passakas Teodor, z Szerszenoca. — Stachurski Józef, c. k. komis. komit., z Węgier.

Dnia 13. września.

PP. Ciecharzewski Kaz., z Sambora. — Frank Fr., z Nahaczowa. — Krzczunowicz Wal., z Bolsowca. — Kostrzewscy Fr. i Tytus, z Bełeluja. — Roloff Alex., z Czyżkowa. — Hr. Spanoki, c. k. rotm., z Żółkwi. — Baron Schloissnig, pułkownik, z Gródka. — Hr. Thurn, c. k. major, z Żółkwi. — Ujejski Kornel, z Medyki. — Ujejski Bronisław, z Lubczy. — Baron Wimmersberg, poruczn., z Żółkwi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. września.

PP. Baron Brückmann Henr., do Wołoszyc. — Hańkiewicz Leon, do Szarczyk. — Nikorowicz Karol, do Stanisławowa. — Pierzchała Ign., do Uszkowiec. — Terlecki Antoni, do Krepicy.

Dnia 13. września.

PP. Cikowski Antoni, do Złotnik. — Czihak Albin, do Jas. — Gojan Jerzy, do Wiednia. — Jakubowski Sew., do Rosyi. — Kutkowski Wład., do Czerlan. — Karasaty Jerzy, do Besarabii. — Kuchalski Narc., do Dębicy. — Hr. Łoś Tad., do Narola. — Osmolski Wł., do Gory.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.06	+ 12.4°	81.6	połudn.-zach. sł.	jasno
2. god. popoł.	325.56	+ 21.6°	54.4	połudn.-zach. „	pochmurno
10. god. wiecz.	325.55	+ 15.8°	75.8	połudn.-zach. „	„

TEATR.

Dziś w Cyrku Renza wielkie przedstawienie.

Dnia 12. września 1857 r. wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

25. 42. 85. 80. 59.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 26. września i 10. października 1857 r.

KRONIKA.

Prowincja Milazzo, na wyspie Sycylii, została nawiedzona strasznym gradobiciem. Ziarna gradu ważyły po kilka funtów. Burza powyrwała z korzeniami stare, olbrzymie drzewa, pozabijała ludzi i bydło, a w dalszym przechodziła dotknęła także Messynę, o której opowiadają podróżni, że wygląda jak po bombardowaniu.

— Ze Smyrny donoszą, że od 29. z. m. nastąpiło w tych okolicach powietrze tak mroźne, jak zimową porą. Osobliwie wieczorami bywa tak przenikliwie zimno, że niemożna się obejść bez sukien zimowych. W niektórych też miejscach w głębi kraju spadły obfite deszcze, co się tam rzadko wydarza o tej porze.

— Powierzchnia i ludność Indyi angielskich jest podług najlepszych źródeł następująca: Właściwa Bengalia ma 289.848 mil kwadratowych a 49.855.137 mieszkańców; podległe tej prezydenturze północno-zachodnie prowincje 85.651 mil □ i 30.872.776 mieszkańców; prowincja Pendżab 78.447 mil □ i 9.153.209 mieszkańców; dystrykta Arakan, Pegu, Tenasserim, Singapur i Pinang 86.707 mil □, a 1.693.493 mieszkańców; królestwo Audhy 23.738 mil □ i 2.970.000 ludności; razem cała prezydentura bengalska 564.391 mil □, a 94.490.605 mieszkańców. Prezydentura Madras liczy 132.090 mil □, a 22.301.697 ludności; prezydentura Bombaj (razem z Seindą) 120.065 mil □ i 11.109.067 mieszkańców; wszystkie trzy zatem prezydentury razem 816.546 mil □, a 127.901.369 mieszkańców. Przypada więc na 1 milę ang. □ w Bengalii 167, w Madras 146 a w Bombaju 92 mieszkańców.

— List prywatny z Londynu w dzienniku „Pays“ podaje następujące szczegóły o zgonie turysty afrykańskiego Dra Vogla. Uczony ten mąż dotarł w swej podróży naukowej aż do Wary, stolicy Wadaju. Tamtejszy książę, którego zwał Sultaniem, przyjmował go z początku uprzejmie, gdyż rozszerzono pogłoskę, że Vogel posiada wielkie ukryte skarby, wnet jednakże kazał go zaprowadzić, gdzie skarby te znajdują się i oznajmić mu oraz, że jeśli nieodpowie dokładnie na to pytanie, kaze go po trzech dniach stracić. — Nieszczęśliwy Vogel poznał, że nie ma już ratunku dla niego, i odpowiedział, że nie posiada nic prócz zbiorów naturalnych i potrzebnych instrumentów, które mają wartość tylko dla niego, nie zaś dla Sultana, ale że mimo to oddaje Sultanowi równie jak swój zegarek i kilka kosztownych rzeczy, jakie ma przy sobie. Na tej odpowiedzi niepoprzeszał Sultani i kazał trzeciego dnia o godzinie 9. zrana ściąć głowę Voglowi na głównym placu w Warze w obec niezliczonej masy ludu. Potem zagarnął wszystkie ruchomości zamordowanego. Dyament, który Vogel nosił w złotym pierścieniu na palcu, został skradziony i kradzież tę mógł popełnić tylko jeden z dozorców, którzy strzegli nieszczęśliwego w ostatnich chwilach. Tych strażników, w liczbie 7, kazał Sultani whijać na pale i właściwy winowajca przyznał się wśród najokropniejszych męczarni. Te szczegóły miał przywieźć do Murzuku pewien Tripolitanin, który był w służbie u doktora. Angielski wicekonsul i inni rezydenci europejscy w Murzuku postawili nieszczęśliwemu Voglowi mały pomnik w kształcie piramidy za pozwoleniem Sultana tego państwa.